



G Ł O S

ŚWIĘTEGO

MIKOŁAJA

ISSN 1508-5910

Nr 1 (77)

Miesięcznik Parafii Świętego Mikołaja w Bydgoszczy - Fordonie

Styczeń 2005

W numerze:

Utracone dziedzictwo... - str. 2, Zespół Szkół nr 20 - str. 3, Święto Ofiarowania Pańskiego - str. 4,
A czy znacie...? - str. 5, Dla dzieci i młodzieży - str. 6 - 7,
Ludzie z pomnika... - str. 8, Sprawozdanie Akcji Katolickiej - str. 9,
Informacje parafialne - str. 10, Historia remontów - str. 12.

Zdobyć cały świat dla Chrystusa

przez Niepokalaną

Matka Boska Gromniczna

Matka Boska Gromniczna
trzyma w dłoni gromnicę.
Idzie śliczna, prześliczna
przez monieckie ulice.

Idzie do naszych domów,
urzędów, szkół, przedszkoli.
Będzie bronić od gromów,
od wilków i niedoli.

Ogrzeje i oświeci
gromnicą wonną woskiem
dorosłych oraz dzieci,
nasze miasto i Polskę.



Rys. Maria Irzyk

Franciszek Kobryńczuk

Z jednej strony tabliczki o niepokojącej treści: „Przebywanie w obrębie obiektu zabronione”... „Uwaga niebezpieczeństwo! Zagrożenia budowlane - spadające dachówki”. Z drugiej strony informacja: „Obiekt zabytkowy – synagoga”. Bożnica w Starym Fordonie sypie się z roku na rok - odpadają szare tynki, kruszą się mury, na dachu przybywa dziur, nawet jedna brzoźka wyrosła... Dokoła zmurzałe ogrodzenie z desek - zbyt niskie, żeby zakryć posępną ruinę. Tyle pozostało z żydowskich śladów na peryferiach dawnego miasta.

Na przestrzeni XVII i XVIII wieku proporcje między ludnością miejską Fordonu a ludnością żydowską przemawiały zdecydowanie na korzyść tej ostatniej. Żydzi chętnie osiedlali się w pobliżu miejskich murów, ponieważ władze Bydgoszczy nie zezwalały na ich osadnictwo w grodzie nad Brdą.

- W ostatniej ćwierci XVII wieku powstała w Fordonie synagoga. W niedalekim sąsiedztwie znajdowała się łaźnia, szkoła (cheder) oraz cmentarz - opowiada historyk Henryk Wilk. - I choć w okresie międzywojennym zamieszkiwało w Fordonie tylko sześć rodzin żydowskich, był on czynnym miejscem pochówków. Wszystko zmieniło się we wrześniu 1939 roku - dodaje.

Do wiosny 1940 roku Niemcy zniszczyli wszystkie nagrobki - użyli ich, między innymi, do umocnienia skarpy nad Wisłą. Rozebrano ogrodzenie... zniwelowano teren... - i po



Utracone dziedzictwo...



nekropolii nie zostało ani śladu. Drugą wojnę światową przetrwała jednak synagoga.

Zabytek - ruina

- Jeśli chodzi o losy synagogi... - zamyśla się Henryk Wilk - ...po 1820 roku zamożni Żydzi zaczęli osiedlać się w Bydgoszczy. Kilka lat później powstała pierwsza „miejska” synagoga u zbiegu ulic Pod Blankami i Jana Kazimierza - wspomina. Drewnianą konstrukcję z czasem zastąpiła murowana.

„Najbardziej znacząca świątynia żydowska w granicach ówczesnej prowincji” (jak zapisano w „Kalendarzu Bydgoskim”) nie przetrwała jednak nawałnicy 1939 roku. Równoległe działała mniej reprezentatywna bożnica fordońska - do czasu międzywojnia odbywały się w niej nabożeństwa. W październiku 1939 r. wszyscy fordońscy Żydzi zostali rozstrzelani przez Niemców - podobno na wzgórzach międzyńskich. A synagoga zmieniła swoją użyteczność... - Do 1945 roku służyła jako... kino. Zresztą po

wojnie również wyświetlano w niej filmy. Zaniehbany budynek powoli popadał w ruinę. Dzisiaj jest własnością gminy żydowskiej z siedzibą w Gdańsku, która nie wykazuje żadnego zainteresowania tym obiektem. Niedługo stanie się on bezpowrotnie utraconym dziedzictwem. Stanowi bowiem wartość zabytkową i architektoniczną. Po remoncie mógłby z powodzeniem spełniać funkcję kulturotwórczą - podsumowuje Henryk Wilk.

Antysemityzm to antychrześcijaństwo

Obchodzony 17 stycznia Dzień Judaizmu skłania do bilansu naszych wzajemnych stosunków. Niestety, na przestrzeni dwóch tysięcy lat ciągle daje wynik ujemny... - Chrześcijananie nie mogą zapomnieć, że antysemityzm jest jedną z form antychrześcijaństwa. Wielu ludzi w czasach niemieckiego nacjonalizmu tego związku nie rozumiało albo rozumieć nie chciało. W przeciwnym wypadku bardziej odważne byłoby stanowisko i świadectwo chrześcijan, gdy palono synagogi, gdy Żydzi byli piętnowani, prześladowani, deportowani i ostatecznie w okrutny sposób unicestwiani. Straszonym symbolem tego jest Oświęcim - to słowa zaczerpnięte z wykładu ks. doktora Wojciecha Szukalskiego wygłoszonego podczas VI Dnia Judaizmu.

Warto przypomnieć, że duch posługi apostołskiej Jana Pawła II również wpisuje się w odwieczną próbę zbliżenia między wyznawcami Jednego Boga. Papież Polak uczestniczył w dramacie II wojny światowej, zrozumiał sens cierpienia i masowej zagłady Żydów: „Wasze zagrożenie było naszym zagrożeniem. Ale to nasze nie zdążyło się zrealizować w takiej mierze. Tę straszną ofiarę wyniszczenia ponieśliście wy. Można powiedzieć - ponieśliście za innych, którzy także mieli być wyniszczeni”. Podczas wizyty w Instytucie Pamięci „Yad Vashem” w Jerozolimie Ojciec Święty wezwał do budowania nowej przyszłości, „w której nie będzie już żadnych uczuć antyżydowskich wśród chrześcijan ani uczuć antychrześcijańskich wśród Żydów”...

Katarzyna Mamys

Przewodnik Katolicki nr 3/2005

Zdjęcia: Jerzy Rusiniak

Zespół Szkół nr 20

Budynek Zespołu Szkół nr 20 położony jest przy ulicy Sielskiej 34, miejscu otoczonym zielenią, oddalonym od ulicznego ruchu i wielkomiejskiego zgiełku. W pobliżu znajduje się stadion KS Zawisza, z którego korzystają dzieci i młodzież Szkoły Podstawowej nr 27 i Gimnazjum nr 1, wchodzących w skład zespołu. Bliskość stadionu jest niezwykle istotna dla szkoły, ponieważ w gimnazjum funkcjonują klasy o profilu sportowym. Również szkoła podstawowa może pochwalić się aktywnie działającymi i osiągającymi sukcesy w sporcie uczniami. Dominujące dyscypliny to piłka nożna i lekka atletyka. Przy gimnazjum działa też sekcja rugby ALFA. Czynnione są starania, aby od roku szkolnego 2005/2006 otwarto klasę o tym właśnie profilu.

W ramach zajęć sportowo-rekreacyjnych uczniowie klas I-III wyjeżdżają na Zielone Szkoły, a starsi biorą udział w wycieczkach krajoznawczych i biwakach. Rodzice wraz ze swymi pociechami mogą uczestniczyć w organizowanych przez szkołę festynach, rozgrywkach sportowych, ogniskach i turniejach.

Szkoła podstawowa w bieżącym roku uzyskała certyfikat „Szkoły z klasą” nadany przez Prezydenta RP.

W 40-letnią tradycję wpisane są cykliczne imprezy, takie jak: Ślubowanie Pierwszoklasistów, obchody Dnia Święta Szkoły, Dzień Sportu, coroczny udział w finałach WOŚP, obchody Dnia Ziemi, w których uczestniczy społeczność uczniowska i lokalna Fordonu. Placówka współpracuje też z niemiecką szkołą NORDSEE-GIMNASIUM w miejscowości BUSUM land: SCHLESWIG HOLSTEIN.

Szkolna oferta edukacyjna obejmuje: naukę dwóch języków obcych (niemieckiego i angielskiego), 21 samodzielnych, nowoczesnych stanowisk komputerowych ze stałym łączem internetowym, klasy z rozszerzoną ofertą programową (ekologiczną, dziennikarską, teatralną, filmową, zuchową, sportową o profilu lekkoatletycznym i piłki nożnej), wspiera uczniów z trudnościami w uczeniu się, prowadzi indywidualną pracę z uczniem zdolnym, stosuje



nowatorskie metody nauki czytania. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom uczniów nauczyciele proponują bogatą ofertę bezpłatnych zajęć pozalekcyjnych: koła teatralne, dziennikarskie, filmowe, muzyczne, języka rosyjskiego, języka niemieckiego, angielskiego, matematyczne, „Ligę Zadaniową”, przyrodnicze, informatyczne, koło języka polskiego, historyczne, fizyczne, biblijne, fotograficzne, Klub Europejski, koło PCK, LOP, rugby. Dzięki nim każdy uczeń ma możliwość poszerzania swojej wiedzy i rozwijania indywidualnych zainteresowań.

W ramach NFZ dzieci i młodzież bezpłatnie korzystają z opieki stomatologicznej. Profilaktyką problemów wychowawczych zajmują się pedagodzy szkoły podstawowej i gimnazjum. Na podstawie opracowanych przez szkołę programów każdy uczeń może liczyć na pomoc i wsparcie.

Na uwagę zasługuje zaangażowanie społeczności szkolnej w akcje pomocy biednym i potrzebującym w ramach wolontariatu. Uczniowie z trudnościami w nauce mogą korzystać z pomocy studentów przy odrabianiu lekcji i przygotowaniu się do sprawdzianów. Zajęcia odbywają się w ramach działającej na terenie placówki świetlicy środowiskowej. Opiekę i zajęcia popołudniowe oferuje również socjoterapeuta a dzieci z trudnościami w wymowie uczęszczają systematycznie na organizowane w szkole zajęcia logopedyczne.

Takich szkół jak ta niewiele jest w naszym regionie. To nowoczesna placówka, która w pełni przygotowuje młodych ludzi do dalszej nauki, wdraża do samodzielności i umiejętności podejmowania decyzji dotyczących własnej przyszłości i rozwoju.

Święto Ofiarowania Pańskiego

W dzień Matki Boskiej Gromnicznej (2 lutego) w kościele rzymskokatolickim poświęca się świece woskowe zwane gromnicami. „Boże, źródło wszelkiej światłości - modli się kapłan nad zapalonymi świecami - Ty dzisiaj ukazałeś sprawiedliwemu Symeonowi światło na oświecenie pogan, pokornie Cię błagamy: pobłogosław te świece i przyjmij prośby swojego ludu, który się zgromadził, aby je nieść ku Twojej chwale, spraw, niech droga cnót dojdzie do światłości bez końca”. Słowa „światło na oświecenie pogan” dotyczą osoby Jezusa Chrystusa, zostały bowiem wypowiedziane ustami Symeona, gdy trzymał w objęciach Dziecię Jezus w świątyni jerozolimskiej w dniu ofiarowania Pańskiego. Znaczenie symboliczne gromnicy, jak w ogóle światła, płynie ze słów św. Jana o Jezusie Chrystusie: „Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi” (J 1,9). Słowa modlitwy poświęcającej gromnicę, mówiące o niesieniu świcy na chwałę Boga i o drodze cnót odnoszą się bezpośrednio do procesji z poświęconymi świecami i do zwyczaju wiernych, którzy po nabożeństwie wracają do domów z płonącymi gromnicami w rękę. Wierzą bowiem, że z płomykiem tej świcy zanoszą Jezusa Chrystusa, Jego łaskę i błogosławieństwo. W domach gromnicę przechowują z szacunkiem, zawieszają ją wraz z palmą na ścianie w widocznym miejscu, zapalają na czas wieczornej modlitwy w święta Matki Bożej, stawiają w oknie podczas nawałnicy z piorunami, wierząc, że w czasie burzy człowiek nie jest sam nad jego domem roztacza swój opiekuńczy płaszcz Matka Boska Gromniczna, której Pan Jezus niczego nie odmawia. A oto inny obraz rzeczywistości ludzkiej: gdy umiera człowiek w rękę konającego wkładamy gromnicę, aby światło gromnicy stało się początkiem wiecznego światła przez zjednoczenie z Chrystusem. Ten najtrudniejszy odcinek drogi ludzkiego pielgrzymowania to przejście przez bolesną kładkę z życia ziemskiego do wieczności. Przejście bardzo ważne

decydujące o szczęściu, lub potępieniu. Wtedy w rękę konającego wkłada się gromnicę symbol Chrystusa, tylko z nim można spokojnie odchodzić z tej ziemi. Ręka umierającego zaciska w śmiertelnym uścisku gromnicę. Kto w stanie łaski uświęcającej umiera z Chrystusem odchodzi z nadzieją, że nie zejdzie do ciemności, ale do samego źródła światła, którym jest Bóg Ojciec Miłosierdzia. Gromnica w naszym



domu jest znakiem obecności wśród nas Jezusa Chrystusa, którego dała nam Matka Najświętsza. Droga z kościoła parafialnego do domu z płonącą świecą jest w miesiącu lutym niełatwym zadaniem i wymaga od wiernych ogromnej troski. Na nikły płomyk czyhają różne niebezpieczeństwa: deszcz ze śniegiem, lub siarczasty mróz, zawieja śnieżna, lub porywisty wiatr. Ileż radości i satysfakcji, jeśli gromnica nie zgaśnie. Ile nauki płynie z tej troski o płomień - znak Chrystusa i naszej w Niego wiary. Człowiek przez chrzest święty stał się płonącą świecą. Żywą wiarą, gorliwą modlitwą, przystępowaniem do sakramentów świętych, dobrym słowem i uczynkiem podsycał jej płomień, albo go gasił ukłonem w stronę cudzych bogów: przez egoizm, zdradę, kra-

dież, gniew, nienawiść, rozwiązłość, pornografię, pijaństwo, narkomanię. To był wolny wybór człowieka. Jeśli nie będzie pokutował i nie wróci na drogę cnót, umrze w ciemności.

Znany jest obraz Matki Boskiej Gromnicznej pędzla Piotra Stachewicza. W tle nocy przed chatą stanęła Matka Boska z płonącą świecą w rękę, by groźne wilki zaniechały ataków. Wilków prawie już nie ma, a człowieka o wilczym sercu łatwo wywołać z puszczy ulic. Maryjo ochroń nas świecą poświęconą przed człowiekiem skaczącym do gardła, przed człowiekiem z mgły rozjadłej, przed człowiekiem bajecznie rozmnożonym, drapieżnym wilkołakiem. Obraz wyraża to, czego nauczał Apostoł Maryjny św. Maksymilian Maria Kolbe o zawierzeniu Maryi Niepokalanej naszej wiary, nadziei i miłości, aby w ten sposób stać się użytecznym narzędziem w Jej Niepokalanych rękach do walki ze złem i do oświecenia ludzi światłem Jezusa Chrystusa.



*Maryjo Gromniczna
ochroń nas*

*od zła wszelkiego
od błędu ludzkiego
od chwil ciężkich
od człowieka złego
od wilka niedobrego
przytul nas swą dobrocią
nachyl się nad niedolą
obejmij nas swą łaskawością
uśmiechnij się miłością*

A czy znacie...?

Moim dzisiejszym rozmówcą jest ks. diakon Michał Lackowski, który odbywa trzymiesięczną praktykę w naszej parafii.

Czym dla Księdza jest obecna praktyka?

Ks. M. L. - Jest to doświadczenie pracy jaka czeka mnie później w parafii. Jest to czas na to, aby się dokładnie przyjrzeć tej posłudze, życiu kapłańskiemu, które mnie czeka. My diakoni, już się nie zastanawiamy, gdyż zdecydowaliśmy się, przyjmując święcenia diakonatu. Teraz jest tylko czas przygotowania do święceń prezbiteratu, a także przygotowanie do konkretnej pracy. Może więc mniej już zastanawiamy się nad tym, ale bardziej patrzymy na czym będzie polegała nasza posługa kapłańska.

Miał Ksiądz okazję uczestniczyć w odwiedzinach duszpasterskich, czyli w kolędzie w naszej parafii. Z jakimi problemami zwracali się do Księdza parafianie.

Ks. M. L. - Jest to bardzo ciekawe doświadczenie. Przede wszystkim kolęda daje możliwość poznania parafian. Patrząc w kościele podczas Mszy św. przez te kolejne dni, zaczynam parafian rozpoznawać coraz więcej. W poprzednich parafiach też tak było, ale tutaj poprzez odwiedzi-ny duszpasterskie poznaję jeszcze bardziej. Staram się przypominać sobie gdzie mieszkają, poznaję całe rodziny. Jest to bardzo pozytywne, że w taki właśnie sposób poznaje się ludzi. Bywa tak, że trzeba zatrzymać się na trochę dłużej, więcej porozmawiać, wysłuchać. To bardzo ważne doświadczenie i odbieram je bardzo pozytywnie. Nie spotkałem się jeszcze z żadną negatywną postawą. Tym bardziej, że ci którzy nie chcą, po prostu nie otwierają drzwi.

Proszę opowiedzieć o sobie.

Ks. M. L. - Pochodzę z Bydgoszczy. Mieszkalem 4,5 roku na Bocianowie później przeprowadziliśmy się na Szwederowo. Dziś właśnie byłem na

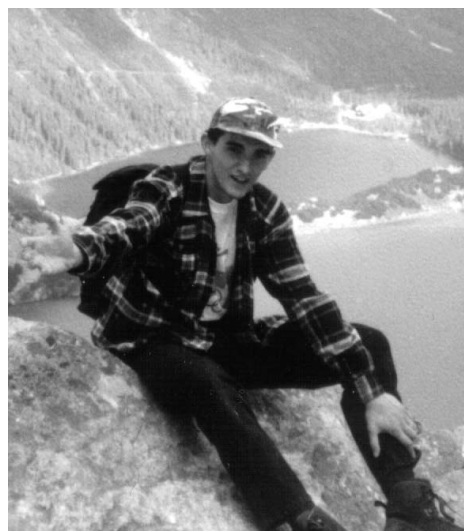
kolędzie w bloku, w którym większość ludzi mieszkała kiedyś na Szwederowie. Jest to miłe, że spotyka się te osoby. Miłe jest także spotkanie tutaj ks. Waldemara, który był wikariuszem w mojej rodzinnej parafii, w której miałem okazję spotykać go na Mszy św., w Oazie. On też właśnie pojawił się na mojej drodze i był przykładem w trakcie kształtowania się mojego powołania. Jestem wdzięczny Panu Bogu za to spotkanie i za to, że teraz jako diakon mogę być się przy nim.

Powołanie - wielka tajemnica i dar.

Ks. M. L. - Moje powołanie kształtowało się dość powoli, nie ma może konkretnego momentu, w którym się pojawiło. Było wiele sytuacji, które do tego skłoniły. Najpierw chciałem zostać ministrantem i wyszło tak, że jednego roku byłem chory i nie mogłem uczestniczyć w pierwszych zbiorach, ale za to trzeciego roku się udało i byłem przez wiele lat ministrantem, a potem lektorem. Uczestniczyłem także w formacji Światło i Życie, w Oazie. I to się tak kształtowało przez wiele lat, że w końcu podjąłem decyzję o wstąpieniu do seminarium. Później, nie tylko w seminarium, ale także już podczas praktyk potwierdzało się, że kapłan jest potrzebny ludziom. Gdzieś, gdzie mogłem się angażować, robić coś dla ludzi, odnajdowałem potwierdzenie przez Pana Boga, że droga którą wybrałem jest właściwa.

A diakonat.

Ks. M. L. - Diakoniat ma też pewne zadania, funkcje do spełnienia. Dla nas, którzy przygotowujemy się do święceń prezbiteratu, diakonat trwa bardzo krótko. Głównie sprowadza się do posługi przy Sakramencie Eucharystii, przy asystowaniu biskupowi, rozdawaniu komunii Św., komunii chorym. W mojej rodzinnej parafii, gdy byłem na wakacjach, miałem okazję pomagać. W



parafii praktykanckiej w Łabiszynie i Białosłiwie, chodziłem również z komunią do chorych. W Gnieźnie diakoni chodzą także z komunią do chorych w szpitalu na Dziekance. Także tę posługę pełniłem. Jest to dla mnie ogromna radość, móc spotykać się z ludźmi chorymi. Takie doświadczenia cenię bardzo sobie. Diakon może także udzielić sakramentu chrztu. Zaraz po przyjęciu święceń diakonalnych, dane mi było ochrzcić kilkoro dzieci, także w mojej rodzinnej parafii, gdyż mieliśmy możliwość pozostania w swoich parafiach. Tutaj, w parafii św. Mikołaja, udzielałem już chrztu. Jest to doświadczenie wykonywania czegoś czego nie widać ludzkim okiem. Wstępuje na człowieka łaska, choć my tego nie widzimy. Jest to moment do zastanowienia się i ja muszę tak do tej sprawy podejść, żeby ludzie uczestniczący w tym, którzy otrzymują tą łaskę sakramentalną, zobaczyli że w tym momencie dzieją się sprawy Boże, chociaż widoczni są tylko ludzie, słowa, znaki, a jednak Pan Bóg działa. Diakon może także błogosławić parę, która zawiera związek małżeński. Ja niestety jeszcze takiej okazji nie miałem. Inna posługa to sakramentalia czyli np. prowadzenie uroczystości pogrzebowej, w której też już uczestniczyłem. A także szereg wszelkiego rodzaju błogosławieństw np. poświęcenie krzyża, obrazka czy innych przedmiotów religijnych.

*Dziękuję za rozmowę
Gawel*



Jezus jest naszym Światłem

Jednym z cennych darów bożych jest nasze życie. Bóg nie tylko daje nam życie, lecz pomaga w jego podtrzymywaniu. Do życia potrzebujemy powietrza, wody i jedzenia. Brak jednego z tych trzech warunków sprowadza śmierć. Człowiek umiła sobie życie innymi pomysłami, które życie czynią przyjemnym i wygodnym.

Do tych wynalazków należy światło. Oczywiście znamy bardzo dobrze źródło światła i ciepła jakim jest słońce. Ale wieczorem i nocą w naszych domach rozjaśnia elektryczne światło. Nieprzyjemnie jest przebywać w ciemnym pokoju. Szczególnie dzieci boją się ciemności. Ile zamieszkania powoduje awaria w elektrowni, a z nią niespodziewane wyłączenie światła wieczorem: przerywa się pracę, czytanie książki, oglądanie telewizji, zabawę. Niektóre urządzenia w szpitalu podtrzymują ludzkie życie. Brak prądu i światła może spowodować nawet śmierć człowieka. Niecierpliwie oczekujemy na światło!

Bóg - Światło

Pan Bóg przypomina o swojej obecności światłem - ogniem. Przez ogień zawiera przymierze z Abrahamem, w płomiennym krzaku przemawia do Mojżesza, w ogniu przyjmuje ofiary składane przez ludzi. Ognisty obłok prowadzi Izraelitów do Ziemi Obiecanej. W błyskawicach rozmawia na Synaju z Mojżeszem. Palący się bez przerwy ogień na ołtarzu w świątyni jerozolimskiej także przypomina o obecności Pana Boga. Często Pismo Święte nazywa Boga Światłem i Ogniem.

Starzec Symeon nazywa Pana Jezusa „Światłem”. Zapowiada kim jest Pan Jezus oraz co będzie robił. Jezus przychodzi by nas oświecać. Jezus nasze światło prowadzi nas do nieba.

2 lutego przynosimy do kościoła świecę. Poświęca je ksiądz, a

potem idziemy z nimi w procesji światła. Świeca jest znakiem Pana Jezusa - naszego życiowego światła. Po raz pierwszy na Chrzcie św. otrzymujemy zapaloną świecę od paschału. Ksiądz mówi: „Przyjmij Światło Chrystusa!” Jezusa - Światło przyjmujemy podczas Spowiedzi i Komunii św., a następnie podczas każdego dalszego sakramentu. Kiedy będziemy umierali - rodzina też poda nam zapaloną świecę - by Chrystus nasze Światło wprowadził nas do nieba.

Matka Boska Gromniczna

2 lutego obchodzimy Święto Ofiarowania Pana Jezusa nazywane także w Polsce świętem Matki Bożej Gromnicznej. Matka Boża przynosi Jezusa do świątyni, by Go ofiarować Bogu i dać ofiarę ubogich ludzi: dwa gołębie. Symeon przepowiada Matce Bożej, że bę-

dzie cierpiała razem ze swoim Synem. Proroctwo to spełni się podczas męki Pana Jezusa, w której uczestniczy Matka Boża. Jest przy swoim Synu. Wiernie stoi pod krzyżem.



Kończy się pierwszy semestr, oceny wystawione. Mam nadzieję, że macie powód do zadowolenia. Jeśli nie, to w drugiej połowie roku szkolnego trzeba się zabrać do solidnej pracy. Życzę wam udanych i bezpiecznych ferii, trochę zimy i śniegu. Wracajcie szczęśliwie do szkoły.

Ks. Waldek



Gwiazdka dla dzieci

Już po raz siódmy dzieci z naszej parafii spotkały się na wspólnej imprezie gwiazdkowej - noworocznej. 18 grudnia 2004 r. w klubie „Za Miedzą” na dzieci oczekiwał Św. Mikołaj - przywiózł im spore paczki ze słodyczami i owocami.

Spotkanie gwiazdkowe rozpoczęli mali artyści z naszej parafii - 27 dzieci z „KĄCIKA” prowadzonego przez trzy Siostry ze Zgromadzenia Miłosierdzia „Jasełka” przez nich przygotowana wywołała wśród zgromadzonych widzów - dzieci i ich rodziców - wielki zachwyt i burzę oklasków.

Po podzieleniu się opłatkiem i kolędowaniu nadszedł czas na posilenie się bardzo dobrym ciastem, na konkursy, popisy wokalne, recytacje....! tańce. A przygrywał dzieciom zespół muzyczny „Starsky Music” - Jacek Staszak - oczywiście jako zespół sponsor.

Uśmiechy dzieci świadczyły o tym, że zabawa była wyśmienita.

PS Organizatorzy - członkowie Akcji Katolickiej - bardzo dziękują wszystkim darczyńcom znanym i nieznanym, dzięki którym można było zorganizować grudniową imprezę!

Zdjęcia z gwiazdki na str. 11.



Stajemy u progu Wielkiego Postu. Wiemy że jest to czas pokuty, czas postanowień, czas wyrzeczenia. W tym czasie pochylamy się nad opisem Męki Pana Jezusa biorąc udział w nabożeństwach Pasyjnych: Gorzkie Żali i Drogi Krzyżowej. Można powiedzieć, że Wielki Post stał się w naszym życiu czymś normalnym czego doświadczamy każdego roku. Ale jaka była jego geneza, jaki był jego początek?

Otóż, dla lepszego przygotowania wiernych do obchodu dorocznej pamiątki Zmartwychwstania Pańskiego, w II wieku dodano dwa dni postu przed tym świętem. Wspomina o tym Tertulian (+ ok. 240). Św. Ireneusz (+ ok. 202) pisze, że za jego czasów zwyczaj ten istniał również w Galii: ku czci 40-dniowego postu Pana Jezusa był nakazany post 40-godzinny (obowiązywał zatem w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę). W wieku III poszczono już cały tydzień. Wreszcie na początku wieku IV wprowadzono post 40-dniowy na pamiątkę postu Jezusa Chrystusa. Chodziło o to, aby do świąt wielkanocnych jak najlepiej wiernych przygotować. Według świadectwa Aeterii (lub Egerii w. IV) post 40-dniowy był już w powszechnym użyciu. Na Wschodzie obchodzono go 8 tygodni jednak, a to dlatego, że soboty i niedziele były wolne od postu. Chodziło więc o uzupełnienie pełnych 40 dni postu. W wieku VI w Rzymie post rozpoczynał się 6 tygodni przed

Skąd się wziął Wielki Post

Wielkanocą. Jednak po odliczeniu niedzieli, w których nigdy nie poszczono, post wielki trwał właściwie tylko 36 dni. Dlatego w wieku VII dodano brakujące dni i wyznaczono jako początek Wielkiego Postu Środę Popielcową. Od św. Grzegorza I Wielkiego (+ 604), papieża, datuje się powstanie „przedpościa”. Na trzy tygodnie przed Wielkim Postem wprowadzał Kościół barwę szat liturgicznych pokutną (fioletową), z modlitw i śpiewów usuwano radosne Alleluja, do roku zaś 1248 obowiązywał post, chociaż w formie złagodzonej. We wspomnianym 1284 roku papież Innocenty IV skrócił Wielki Post, wyznaczając go od Środy Popielcowej. Był to więc rodzaj przedsionka, wprowadzający w nastrój Wielkiego Postu. Reforma liturgiczna ostatnich lat Przedpoście zniosła. W Polsce Wielki Post zachowywano wraz z Przedpościem (łącznie 70 dni) jeszcze w niektórych stronach w wieku XVIII a nawet XIX. W niedzielę post nie obowiązywał i dotąd nigdy nie obowiązuje. Bowiem każda niedziela ma charakter święta. W taki sposób podaliśmy historyczny rozwój powstawania okresu przygotowania do Wielkanocy. Finałem Wielkiego Postu jest Wielki Tydzień, który omówimy osobno. Ale na cykl wielkanocny składa się nie samo tylko przygotowanie. Jego istotą są święta Wielkanocne, którym Kościół przez wszystkie wieki dawał najwyższą rangę. Obchodzono je przez trzy dni, potem jeszcze dodano do nich oktawę, czyli ośmiodniowe wspomnienie. Wreszcie jakby echem świąt jest tak zwany okres po Wielkiej nocy, kiedy to przez szereg tygodni utrzymuje się w liturgii barwa biała kapłańskich szat i zwielokrotnione Alleluja; zapala się paschał, odbywa procesja z figurką Zmartwychwstałego Chrystusa co niedzielę na sumie (w Polsce), śpiewa się pieśni wielkanocne. Święta Wielkanocne Kościół traktuje jako centralne całego roku li-

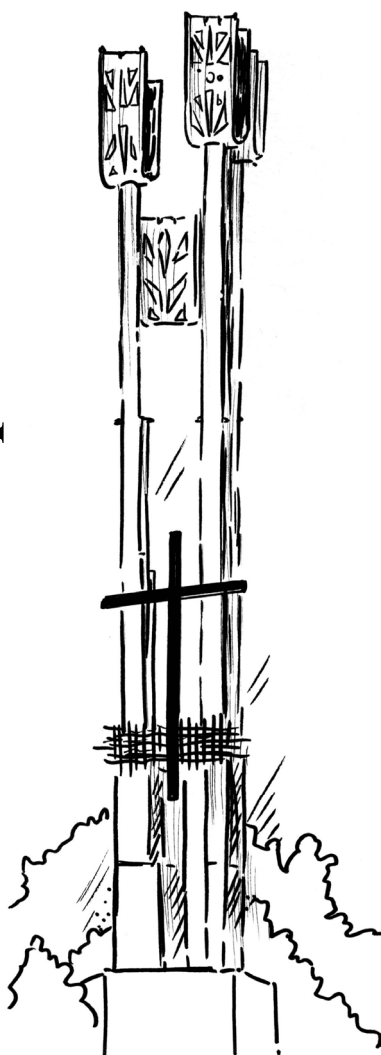


turgicznego. Bo też tajemnica Zmartwychwstania Chrystusa jest uważana nie tylko jako pamiątka Chrystusowego zwycięstwa nad śmiertelnymi wrogami - piekłem, szatanem i śmiercią, ale za apologię samego także Chrystusowego Kościoła. Ujął to lapidarnie św. Paweł Apostoł: „A jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara... Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli... I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy ożywieni będą”. Tak więc słusznie autor komentarza do okresu wielkanocnego zauważa, że w Chrystusie Zmartwychwstałym skupiają się wszystkie uroczystości Kościoła i z tej tajemnicy promieniają na inne.



1.

Ludzie z pomnika



Fordońscy Pomordowani

Dzięki uprzejmości redakcji „Na oścież”, pragniemy zaprezentować naszym Czytelnikom cykl poświęcony tym, którzy zostali zamordowani, a prochy ich spoczywają w „Dolinie Śmierci”. Do tej pory udało się zidentyfikować ok. 150 nazwisk. Autor cyklu KfAD prosi o pomoc w nawiązaniu kontaktu z osobami, które znają panią **Rozalię PACH** (zamordowaną w Dolinie Śmierci).

Dzisiaj podajemy nazwiska osób oraz ich zawody, które widnieją na jego tablicach.

Adler Abraham (kupiec, z żoną)
Balcer Stefan (nauczyciel)
Bączkowski Mieczysław (nauczyciel)
Bendit Aron (szklarz z żoną)
Bendit Paul (kupiec z rodziną)
Bina Wiktor (nauczyciel)
Bieliński Władysław (nauczyciel)
Błażejowski Bogdan (kupiec)
Bloch Halina (brak danych)
Borowski Adam (urzędnik)
Brückner Stanisław (nauczyciel)
Brzeziński Józef (nauczyciel)
Chmara Feliks (nauczyciel)
Ciechanowski Mateusz (rzemieślnik)
Cieszyński Łucjan (nauczyciel)
Cieśla Franciszek (nauczyciel)
Cohn Emma (z rodziną)
Czajkowski Jan (nauczyciel)
Czajkowski Kazimierz (urzędnik)
Czyżowski Sranisław (nauczyciel)
Dattel Luis (kupiec z żoną)

Dębska Wanda (brak danych)
Domeradzki Maksymilian (nauczyciel)
Domżański Alfons (drukarni)
Dziurła Sylwester (laborant)
Drzewiecki Franciszek (rolnik)
Falarczyk Jan (kupiec)
Faliszewska Janina (nauczyciel)
Fiebig Edmund (nauczyciel)
Gauza Józef (nauczyciel)
Gilewski Ignacy (rolnik)
Głyżewski Łucjan (robotnik)
Gliński Jerzy (lekarz)
Gliniecka-Stamm Bronisława (brak danych)
Glama Stanisław (urzędnik)
Góral Kazimierz (nauczyciel)
Góralczyk Stanisław (nauczyciel)
Gramowski Stanisław (advokat)
Gruszczyński Ignacy (nauczyciel)
Grodzki Józef (architekt)
Güntzel Emilia (brak danych)
Henes Jan (nauczyciel)
Herdin Julia (nauczyciel)
Herdin Józefa (urzędnik)
Hirsch Paula (kupiec z rodziną)
Israel Herman (kupiec z rodziną)
Jankowski Bernard (kupiec)
Jankowski Edmund (kupiec)
Jaworski Józef (robotnik)
Jemielewski Tytus (nauczyciel)
Jeziółowicz Bolesław (nauczyciel)
Jobke Antoni (nauczyciel)
Jurkowski Zygmunt (nauczyciel)
Jurek Marian (nauczyciel)
Juszczak Józef (urzędnik)
Juszkiewicz Kazimierz (nauczyciel)
Jurski Florian (nauczyciel)
Kaczor Jan (nauczyciel)
Kadecki Szymon (kupiec)
Kadecki (brak imienia, brak danych)
Kaja Leon (nauczyciel)
Kaja Florian (nauczyciel)
Karzkowiak Michał (prokurent)
Kawała Edmund (urzędnik)
Kaźmierczak Alojzy (nauczyciel)
Kaźmierczak Jan (nauczyciel)
Kentzer Bronisław (kupiec)
Klawiński Franciszek (nauczyciel)
Korzeński Julian (robotnik)
Koszczał Władysław (kupiec)
Kronel (Krönel) Rachel (brak danych)
Kwiatkowski Albin (nauczyciel)
Kufeld Boruch (kupiec)
Kukułka Łucjan (ksiądz)
Lewandowski Kazimierz (nauczyciel)
Lorkowski Czesław (nauczyciel)
Lewin Emma (brak danych, z rodziną)
Lulkiwicz Alojzy (nauczyciel)
Łanoszka Władysław (nauczyciel)
Majerowicz Tadeusz (nauczyciel)
Marciniak Antoni (ślusarz)
Markowski Maksymilian (nauczyciel)
Mencel Antoni (nauczyciel)
Męczykowski Medard (nauczyciel)
Michalczyk Jan (urzędnik)
Michaliński Władysław (robotnik)
Michalski Bronisław (urzędnik)
Michałowski Marcin (robotnik)
Michalak Wincenty (nauczyciel)
Michalski Roman (muzyk)
Mrugowski Marian (nauczyciel)
Mortek Maksymilian (piekarz)
Monowid Ludwik (nauczyciel)
Mordawski Bernard (nauczyciel)
Murawski Bronisław (kupiec)
Neunert Edmund (nauczyciel)
Niewitecka Apolonia (kupiec)
Nycz Michał (bibliotekarz)

Olejniak Antoni (nauczyciel)
Ossowski Albin (nauczyciel)
Ossowski Maksymilian (nauczyciel)
Ostojski Bronisław (kupiec)
Pach Rozalia (nauczyciel)
Pawlak Jan (urzędnik)
Pawłowski Bogdan (redaktor)
Pawłowski Edmund (redaktor)
Pieńkowski Łucjan (urzędnik)
Podgórski Wincenty (nauczyciel)
Pokorski Józef (nauczyciel)
Polaczek Stefan (robotnik)
Polakowski Zygmunt (nauczyciel)
Polcyn Henryk (nauczyciel)
Porzych Michał (nauczyciel)
Porzyński Bolesław (nauczyciel)
Przybylski Czesław (nauczyciel)
Raczkowski Tadeusz (nauczyciel)
Radecki Antoni (nauczyciel)
Rakowski Florian (nauczyciel)
Repka Aleksander (nauczyciel)
Rózek Aleksander (ksiądz)
Sarnowski Franciszek (kupiec)
Schmidt Franciszek (nauczyciel)
Samrau (Semrau) Mikołaj (kupiec)
Sobecki Seweryn (nauczyciel)
Sitarek Maksymilian (nauczyciel)
Soliński Mieczysław (nauczyciel)
Sperkowski Brunon (kupiec)
Suchecki Brunon (nauczyciel)
Suchoświat Erazm (nauczyciel)
Szczepański Jan (robotnik)
Szuda Teodor (malarz)
Szyłkiewicz Wiktor (ksiądz)
Schlachter Szymon (kupiec)
Śniegocki Stanisław (nauczyciel)
Urbański Alfons (nauczyciel)
Urbański Zdzisław (nauczyciel)
Utecht Jan (nauczyciel)
Walczak Gertruda (nauczyciel)
Walczak Edward (nauczyciel)
Wąsacz Stanisław (nauczyciel)
Weiss Salomea (urzędnik, z rodziną)
Więcki (Wiecki) Czesław (lekarz)
Wielebiński Jan (nauczyciel)
Winiecki Wincenty (nauczyciel)
Wojciechowski Franciszek (nauczyciel)
Wolf Józef (nauczyciel)
Wróż Władysław (nauczyciel)
Zalejski Stefan (nauczyciel)
Zawadzki Antoni (nauczyciel)
Zemła Leonard (agronom)
Zubka Franciszek (kupiec)
Zuchowski Leonard (nauczyciel)

Na pomniku znajduje się również 14 tablic z napisem „Nieznany” oraz tablica z napisem „400 mieszkańców Głubia Dobrzynia”. Spis mniejszy wykonano na podstawie tablic umieszczonych na pomniku przy „Fordońskiej Dolinie Śmierci”.

Wykaz zawodów pomordowanych obejmuje: nauczyciel - 85 osób, kupiec - 21 osób, urzędnik - 11 osób, robotnik - 7 osób, ksiądz - 4 osoby, lekarz - 2 osoby, redaktor - 2 osoby, rolnik - 2 osoby, oraz po jednej osobie: agronom, architekt, advokat, bibliotekarz, drukarz, laborant, malarz, muzyk, piekarz, prokurent, rzemieślnik, szklarz, ślusarz. Brak danych o zawodzie - 6 osób - łącznie 153 osoby.

Spisał i opracował KfAD

Od redakcji: Tych, którzy znają nazwiska osób umieszczonych na tablicach, jak również ich rodziny, bądź życiorysy lub cokolwiek o nich wiedzą, prosimy o kontakt z redakcją.

Źródło: Na oścież nr 5/1997 str. 14,

Sprawozdanie z działalności Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej przy parafii św. Mikołaja w Bydgoszczy – Fordonie za okres 2001 – 2004 r.

Na Walnym Zebraniu został wybrany zarząd w składzie:
prezes – Teodor Pleban,
zastępca prezesa – Małgorzata Kaźmierczak,
sekretarz – Grzegorz Kołodziej,
skarbnik – Wiesław Górzyński,
członkowie – Zbigniew Żurowski i Marek Karwacki.

Do przewodniczenia poszczególnym sekcjom zostali dezygnowani:

do sekcji charytatywnej – Wiesław Górzyński,
do redakcji „Głosu Świętego Mikołaja” – Zbigniew Żurowski,
do spraw dzieci i młodzieży – Hanna Luczak,
do sekcji liturgicznej – Edward Kozioł.

W trakcie trwania kadencji nastąpiły pewne zmiany. Grzegorz Kołodziej, z powodu obciążenia obowiązkami prezesa DIAK, zrezygnował z funkcji sekretarza a godność tę przejął Zbigniew Żurowski. Tadeusz Pietrzak przejął kierownictwo nad sekcją do spraw dzieci i młodzieży oraz został członkiem zarządu. W trakcie kadencji zmarł Edward Kozioł, którego funkcję przejął Teodor Pleban.

Zebrania zarządu odbywały się raz w miesiącu. Natomiast zebranie wszystkich członków Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej miały miejsce każdego 16-tego miesiąca. W trakcie tych zebrań ks. kan. – Roman Buliński, jako asystent Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej, prowadził pracę formacyjną. Na tych spotkaniach były także omawiane sprawy bieżące.

W sekcji charytatywnej większość czasu członkowie poświęcali na prowadzenie punktu przyjmowania i wydawania odzieży oraz rozdzielania środków żywnościowych. Z pomocy tej korzystali najbiedniejsi i potrzebujący członkowie naszej wspólnoty parafialnej. Zbierano i wydawano również meble (niewielkie ilości), sprzęt AGD i inne przedmioty codziennego użytku. Finansowano obiady w szkołach dla dzieci z rodzin wielodzietnych i ubo-

gich w liczbie 4–9 rocznie, jak również obiady osobom samotnym ale jednocześnie niepełnosprawnym i wymagającym opieki. Osoby te były odwiedzane w domach przez naszych członków a ich najważniejsze potrzeby, oczywiście w miarę możliwości, były zaspakajane. W okresach przedświątecznych odwiedzano chorych i niepełnosprawnych w liczbie około 50 osób i składano im życzenia wraz z drobnymi upominkami. Dla samotnych i ubogich organizowano kolacje wigilijne. Zorganizowano dla niepełnosprawnych Msze św. zabezpieczając im dojazd i opiekę. Corocznie członkowie Akcji Katolickiej przygotowywali obiad dla wszystkich pielgrzymów (ok. 300 osób) z Chojnic. Członkowie naszego Parafialnego Oddziału zbierali lekarstwa a dr med., jeden z szeregow Akcji Katolickiej, udzielał porad lekarskich i wydawał lekarstwa.

W sekcji do spraw dzieci i młodzieży corocznie organizowano dzieciom młodszym spotkanie opłatkowe, na którym zostały one obdarowane paczkami. Dla dzieci starszych i młodzieży zorganizowano 3 wycieczki autokarowe do atrakcyjnych miejsc turystycznych i dwa wyjazdy na imprezy kulturalne w obrębie Bydgoszczy. Akcjami tymi objęto około 300 dzieci. W okresie wakacyjnym opłacono 16 dzieciom pobyt na koloniach, a podczas ferii zimowych 85 dzieciom sfinansowano półkolonie. Z okazji różnych świąt zorganizowano cztery festyny sportowo – rekreacyjne z atrakcyjnymi zabawami i zawodami. Na początku każdego roku szkolnego, w okresie tych czterech lat, około 60 dzieci z rodzin potrzebujących otrzymało podręczniki szkolne, zeszyty i inne pomoce naukowe. W trakcie roku szkolnego udzielano chętnym korepetycji przede wszystkim z języka polskiego i matematyki.

Sekcja liturgiczna zabezpieczała procesję Bożego Ciała, uroczystości odpustowe, uroczystości I-szej Komunii, porządek na

Mszach św. dziecięcych, współorganizowała uroczystości patriotyczno – religijne związane z historią Fordonu.

W okresie sprawozdawczym Parafialny Oddział Akcji Katolickiej zorganizował dla swych członków i parafian dwie pielgrzymki – wycieczki zagraniczne - do Lwowa oraz do Drezna i Pragi i cztery krajowe. Zorganizowano także dwa festyny parafialne z różnymi atrakcjami i konkursami. Z okazji Dnia Papieskiego zorganizowano dla dzieci konkurs poetycki i rysunkowy z nagrodami.

Nadmienić trzeba, że w okresie sprawozdawczym nastąpiło rozwijanie teatryku dziecięcego „Iskierka” z powodu braku chętnych dzieci do uczestnictwa w pracach tego kółka.

Powyższe dokonania byłyby niemożliwe, gdyby nie hojność parafian i darczyńców. Gorąco dziękujemy, przy okazji tego sprawozdania, wszystkim, którzy wspomagali finansowo i materialnie naszą działalność. Serdeczne podziękowania składamy wszystkim członkom Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej za ogromne zaangażowanie, za poświęcony czas, za ofiarowanie w służbie miłości bliźniego swoich sił i umiejętności. To właśnie dzięki Wam udało się zebrać środki finansowe i materialne na zabezpieczenie zaplanowanych przedsięwzięć.

Pragniemy bardzo gorąco podziękować naszemu asystentowi kościelnemu, ks. kan. Romanowi Bulińskiemu, za zaangażowanie, duchowe wsparcie, nauki formacyjne oraz za wspomaganie nas we wszystkich działaniach. Bóg zapłać.

Wszystkim członkom Akcji Katolickiej przy parafii św. Mikołaja składamy jeszcze raz gorące podziękowania za okazane serce. Bóg zapłać.

***Za Zarząd
Prezes Parafialnego Oddziału Akcji
Katolickiej
Teodor Pleban***

INFORMACJE PARAFIALNE

Sprawy duszpasterskie

1. Biblioteka parafialna czynna w każdą niedzielę w domu katechetycznym na II piętrze od 10:30 do 12:00.
2. W środę – 2 lutego - o godz. 17:45 różaniec za zmarłych, których wspominamy w „zdrowaśkach rocznych”. Następnie Nowenna do M.B. Nieustającej Pomocy i Msza św. w intencji wymienionych zmarłych.
3. We wtorki w domu katechetycznym od godz. 17:00 do 19:00 zbiórka i wydawanie odzieży.
4. W środy o godz. 18:00 Nowenna do MB N. Pomocy.
5. W Środę Popielcową Msze św. o godz. 7:30, 9:30, 16:00, 17:00 i 18:30.
6. W okresie Wielkiego Postu:
 - Gorzkie Żale w niedzielę o godz. 17:45.
 - Droga Krzyżowa w piątki:
 - o godz. 17:00 dla dzieci,
 - o godz. 18:00 dla dorosłych,
 - o godz. 19:00 dla młodzieży.
7. 16 lutego - w środę - dzień modlitw w intencji Ojczyzny i Ojca Świętego. Następnie spotkanie Akcji Katolickiej w domu katechetycznym.
8. Chrzest św. odbędzie się w sobotę (5 lutego) na Mszy św. o godz. 18:30 i w niedzielę (20 lutego) o godz. 12:30. Pouczenia przed chrztem odbędą się w piątek (4 lutego) i w sobotę (19 lutego) po Mszy św. wieczornej.
9. Spowiedź dzieci w pierwszy piątek miesiąca (4 lutego) o godz. 15:30. Msza św. dla dzieci o godz. 17:00.
10. W sobotę (5 lutego) po rannej Mszy św. odwiedzimy chorych.
11. W niedzielę (6 lutego), po Mszy św. o godz. 8:00, wystawienie Najświętszego Sakramentu i modlitwy Żywego Różańca dla kobiet i mężczyzn.

Sprawy materialne

1. W miesiącu styczniu na nowe ławki zebrano do puszek 1.838 zł.
2. Zbiórka do puszek na ofiary trzęsienia ziemi w Azji zebrano 3.505 zł.
3. Zostało wykonane i ustawione w kościele 17 nowych ławek. 6 ławek, które były ustawione przy ambonie, zostało przeniesione na chór.

Odeszli do wieczności

Franciszek Charnas, lat 84 z ul. Fordońskiej
 Agnieszka Wyzga, lat 90 z ul. Bydgoskiej
 Henryk Brząkiewicz, lat 77 z ul. Cechowej
 Mieczysław Butrym, lat 84 z ul. Wyszogrodzkiej
 Hubert Piechowski, lat 62 z ul. Osiedlowej
 Waldemar Kubik, lat 42 z ul. Cechowej

Kazimierz Rozwadowski, lat 53 z ul. Wyzwolenia

Zostali ochrzczeni

Marika Rutkowska, ur. 09.08.2004 r.
 Maksymilian Wawrzyniak, ur. 19.09.2004 r.
 Maja Nowakowska, ur. 13.09.2004 r.
 Agnieszka Pawluszak, ur. 03.11.2004 r.
 Kaja Puchalska, ur. 26.10.2004 r.
 Weronika Rutkowska, ur. 13.06.2004 r.
 Patrycja Chmielewska, ur. 07.12.2004 r.
 Piotr Frankiewicz, ur. 23.06.2004 r.
 Karolina Winiarska, ur. 19.12.2004 r.
 Paweł Teusz, ur. 04.11.2004 r.
 Mikołaj Piekarski, ur. 17.12.2004 r.

Zawarli sakramentalny związek małżeński

Michał Ossowski i Joanna Zelmańska
 Jarosław Kesler i Anna Kawka

Rekolekcje Wielkopostne

20 lutego – 23 lutego 2005 r.

Ks. Jarosław Bogacz

Sobota - 19 lutego

godz. 18:30 - Msza św. z nauką ogólną

Niedziela - 20 lutego

Msze św. z nauką ogólną:

godz. 8:00, 9:30, 11:00, 12:30, 18:30

godz. 17:45 - Gorzkie Żale

Poniedziałek - 21 lutego

godz. 9:30 - Msza św. z nauką ogólną

godz. 18:30 - Msza św. z nauką ogólną

po Mszy św. nauka stanowa dla kobiet

Wtorek - 22 lutego

godz. 9:30 - Msza św. z nauką ogólną

godz. 18:30 - Msza św. z nauką ogólną

po Mszy św. nauka stanowa dla mężczyzn

Środa - 23 lutego

godz. 8:00 - 9:30 - spowiedź

godz. 9:30 - Msza św. z nauką ogólną

godz. 16:00 - 18:30 - spowiedź

godz. 18:30 - Msza św. z nauką ogólną

www.mikolaj-bydgoszcz.home.pl



G Ł O S
 ŚWIĘTEGO
MIKOŁAJA

Redaguje zespół: Dorota Gabrowska, Arleta Jagodzińska, Krystyna Karpińska, Małgorzata Kaźmierczak, Grzegorz Kołodziej, Marzenna Konzorska, Hanna Łuczak, Katarzyna Wiertelwska, Zbigniew Żurowski.
 Ks. Waldemar Krawczak, ks. Sławomir Bednarek. Skład komputerowy: Jerzy Rusiniak.
 Asystent kościelny: ks. kan. Roman Buliński, e-mail: rbulinski@interia.pl
 Adres redakcji: ul. Wyzwolenia 2, 85-790 Bydgoszcz. Tel. 347-15-55.
 Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. Świętego Mikołaja w Bydgoszczy. mikolaj-bydgoszcz@home.pl

GWIAZDKA DLA DZIECI



HISTORIA REMONTÓW



Po lewej stronie ławki do wymiany

po prawej stronie nowe ławki

